



Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

PRENUMERATA wynosi: rocznie 96 mk., półrocznie 48 mk., kwartalnie 24 mk., miesięcznie 8 mk. z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zduńskiej Woli i Kaliszu.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 6 wieczór; w niedziele i święta do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wieczór. Redaktor przyjmuje od 6 do 7 wieczór. „G. Ł.” wychodzi codz. o g. 6 rano, w poniedziałki i dni poświąteczne o g. 2 po poł.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed drukiem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologja — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 kł.

BANK ZACHODNI

Oddział w Łodzi

UL. PIOTRKOWSKA № 52,

ma zaszczyt podać do wiadomości, że przyjmuje zapisy na

5% pożyczkę Państwa Polskiego.

ZAPISY

na pierwszą krótkoterminową

POŻYCZKĘ WOLNEJ i NIEPODLEGŁEJ POLSKI

przyjmuje

Bank Handlowy w Warszawie

Oddział w Łodzi.

Oddanie zarządu Polski.

Natychmiastowe zniesienie rekwizycji.

Warszawa, 9 listopada.

Pan Generał-gubernator w dniu 9 listopada wystosował do Rady regencyjnej Królestwa Polskiego pismo następujące:

Pan kanclerz Rzeszy wydał rozporządzenie iż zarząd kraju na terenie generał-gubernatorstwa ma być przekazany do 1 grudnia r. b. polskiemu rządowi państwowemu. Z tego powodu generał-gubernatorstwo już w dniach najbliższych zostaje rozwiązane. Niezbędne czasowo jeszcze dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa w kraju wojska załogi niemieckiej przechodzą pod rozkazy wojskowego dowódcy. Przekazanie nie dotyczy jednak kolei magistralnych, pod dowództwem wojskowym pozostających, które celem zabezpieczenia ich zapotrzenia w węgiel pozostają w rękach niemieckich.

Również wyjęte są od przekazania telegrafy i komunikacja telegraficzna, służące interesom wojskowym. Komunikacja pocztowa zostaje przekazana ludności polskiej.

Szef zarządu ma polecenie bezwzględnie wstąpić w układy z pełnomocnikami polskiego rządu, wymagane odnośnie przekazania zarządu kraju. Jednocześnie szef zarządu otrzymał pełnomocnictwo do zawarcia tymczasowych na podstawach wzajemności, dotyczących umów gospodarczych pomiędzy państwem niemieckim i państwem polskim na czas aż do wznowienia normalnych stosunków gospodarczych.

Działalność wojennego Wydziału surowców zostaje od dnia dzisiejszego wstrzymana. Zniesienie zarządzeń rekwizycyjnych, dotyczących surowców wojennych nastąpi w porozumieniu z polskim rządem.

Upraszam ministerstwo polskie o wydanie zleceń odnośnie do wymaganych pełnomocnictw i rozpoczęcia rokowań.

podp. v. Beseler
gen. pułk.

Abdykacja Cesarza Wilhelma II.

Przygotowania do wszechniemieckiej konstytuancy.

Berlin, 9 listop. (Urządowo).

Cesarz i król zdecydował się zrzec się tronu. Kanclerz Rzeszy pozostaje jeszcze tak długo na swym urzędzie, do póki nie zostaną uregulowane sprawy związane z abdykacją cesarza i zrzeczenia się tronu przez następcę tronu, oraz ustanowienie regencji. Jest przewidywane mianowanie przez regenta posła Eberta, jako kanclerza Rzeszy i przedłożenie projektu prawa, dotyczącego natychmiastowego rozpisania powszechnych wyborów dla konstytuancy, która byłaby zobowiązana ostatecznie ustalić przyszłą formę państwa ludu niemieckiego, włącznie z częściami ludu, które pragną włączenia w granice Rzeszy.

Berlin, 9 listopada 1918 r.

Kanclerz Rzeszy
Książę Maksymilian Badański.

Mackensen się przebijają.

Wiedeń, 9 listopada.

Armia Mackensena rozpoczęła marsz po przez Węgry.

Proklamacja socjal. dem. niem.

Berlin, 9 listop.

Zarząd socjal. demok. partji w Niemczech z socjal-dem. frakcją sejm Rzeszy wydały wczoraj proklamację, która głosi: „Nasze żądania natychmiastowego ustąpienia cesarza i zrzeczenia się następcy tronu wystawiono wskutek przypuszczenia, że dziś w południe powinien być zawarty rozejm. Przypuszczenie to się nie spełniło, ponieważ delegacja niemiecka, z powodów zewnętrznych dziś rano nie mogła przybyć do nieprzyjacielskiej kwatery głównej.

Zawarcie rozejmu nie powinno wymagać także naszego ustąpienia z rządu, wobec czego my, zarząd i frakcja sejm Rzeszy w ciągu podanego terminu aż do zawarcia rozejmu przedłużamy termin naszego urzędowania. W sobotę rano mężowie zaufania ze sfer robotniczych zbiórą się ponownie.

Wojska bawarskie maszerują naprzód.

Landeck, 9 listopada.

Przybyły tu wojska bawarskie. Maszerują one dalej. Wszędzie krąży spokój. Władze bawarskie zarekwirowały telegraf. Brak jest wobec tego wszelkich wiadomości z południa.

Zwłoka w przesłaniu warunków rozejmu.

Berlin, 9 listopada.

Urządowo. Kurjer, któremu polecono dostarczenie warunków zawieszenia broni, przesłał przez radjotelegraf z wieży Eifla w Paryżu wiadomość, iż nie może przekroczyć linii bojowej, ponieważ Niemcy nie zaprzestali jeszcze ognia. Przypuszczenie to prawdopodobnie spowodowało okoliczność, że po stronie niemieckiej wszczął się pożar w składzie amunicji, która, po wielokrotnych eksplozjach, wyleciała w powietrze. Zawiadomiono o tem kurjera radjotelegrafem, polecając mu niezwłoczne przekroczenie linii. Nadejście warunków oczekiwane jest z godziny na godzinę.

Doręczenie warunków rozejmu.

Berlin, 9 listopada.

Urządowo. Warunki rozejmu wręczono już delegatom niemieckim. Zażądano przyjęcia ich w całości do poniedziałku. Treść ich jeszcze nie nadeszła ani do kwatery głównej, ani do Berlina.

Koniec wojny w połowie listopada. Tak przypuszczają Anglicy.

„Vossische Ztg.” donosi z Berna szwajcarskiego, że według kół politycznych angielskich, zakończenie działań wojennych pomiędzy koalicją i Niemcami, nastąpi najdalej w połowie b. m.

Solf i Waldow w kwaterze wielkiej.

„Vorwärts” pisze:

Sekretarze Stanu dr. Solf i v. Waldow oraz szef tajnego gabinetu cywilnego v. Delbruck ostatniej nocy wyjechali do kwatery głównej.

Sprawy polskie.

Organizacja rządu narodowego.

Pogłoski o tworzeniu nowego rządu w Krakowie sprawdzają się. W czwartek odbyły się w Warszawie pertraktacje przedstawicieli ugrupowań politycznych, za wyjątkiem komisji porozumiewawczej stronnictw lewicy demokratycznej i po długich naradach, trwających od godziny 1 i pół w nocy, zrehabilitowali uchwałę treści następującej:

„Niżej podpisane stronnictwa, zgromadzone w osobach swoich przedstawicieli w d. 8 listopada r. b., w celu naradzenia się nad obecnym położeniem politycznym, zakładają stanowczy protest przeciwko próbom narzucenia narodowi polskiemu dyktatury rządów partyjnych lub lokalnych (naprzykład w Lublinie) i stwierdzają konieczność bezwzględnie utworzenia Rządu narodowego, posiadającego pełnię władzy, złożonego z reprezentantów wszystkich kierunków politycznych, stojących na gruncie państwowym polskim, z przewagą przedstawicieli stronnictw ludowych i robotniczych. W tym celu zebrań postanawiają:

a) dolożyć wszelkich starań, aby Rząd narodowy w jaknajszyszym czasie był utworzony;

b) wybrać komisję, któraby w związku z rokowaniami, prowadzonymi z innymi dzielnicami Polski, ułożyła listę osób, które w skład Rządu narodowego wejść mają. W ręce tak utworzonego Rządu narodowego Rada regencyjna

Linsingen ustąpił.

Berlin, 9 listopada.

Generał głównodowodzący w Marchji gen. v. Linsingen zgłosił swą dymisję.

Rumuni wtargnęli do Węgier.

Wiedeń, 9 listopada.

Rumuni wtargnęli do południowo-węgierskiego miasta Lugas i pobili wszystkich węgierskich żołnierzy.

Koalicja zwalcza bolszewizm.

Zurych 9 listopada.

Na wersalskiej konferencji aljanci uchwalili zwalczać zbrojnie bolszewizm we wszystkich krajach, gdzie tylko on wybuchnie.

Bolszewizm na Bukowinie.

Jassy 8 listopada. Urządowo.

W Południowej Bukowinie powstał silny ruch bolszewicki.

Przymierze Czech z koalicją.

Jak donosi paryski „Temps”, prezes ministrów, Clemenceau, zawiadomił radę wojenną koalicji na posiedzeniu z dnia 2-go b. m. że nowe państwo czeskie przyłączyło się do koalicji. Tego samego już dnia pełnomocnik państwa czeskiego uczestniczył po raz pierwszy w posiedzeniu rady.

Jugo-słowianie przeciw Włochom.

Wiedeń, 9 listopada.

„Abend” donosi, że państwo południowo-słowiańskie z powodu Trjestu, Gatri i Dalmacji mobilizuje się przeciw Włochom.

Względem Austrii niemieckiej ogłosiło się ono jeszcze neutralnem.

wyraziła gotowość złożenia swej władzy.”

Koło międzypartyjne, Związek budowy państwa, Narodowy Związek robotniczy, Polskie Zjednoczenie ludowe, Liga państwowości polskiej.

W sprawie Rządu narodowego.

„Kurjer Warszawski” pisze:

„Wiadomości z Krakowa potwierdzają, że przedstawiciele Koła międzypartyjnego, b. członkowie gabinetu Świeżyńskiego i ludowcy galicyjscy, prowadzą w Krakowie akcję, zmierzającą do utworzenia Rządu narodowego.

Sprawa ta jest podobno na dobrej drodze i jest wszelka nadzieja, że Rząd taki niebawem powstanie.

Jak słyhać, Rząd narodowy w Krakowie tworzy się w porozumieniu z Radą regencyjną w tem znaczeniu, że Rada regencyjna zabiegom organizacyjnym Rządu w Krakowie poświęca baczną uwagę, wysyłając do Galicji stałych kurjerów.

Rada podobno wyraziła gotowość przelania swej władzy na taki Rząd, który będzie możliwie pełnym wyrazem wszystkich kierunków politycznych. Rząd taki musi być także trójdzielnicowy. Zamiar ten wyraziła Rada regencyjna jeszcze przed powstaniem rządu sojalistyczno-ludowego w Lublinie.

Zamłary Rady Regencyjnej.

W piątek Rada regencyjna obradowała nad wiadomościami z Lublina. Podobno regenci mimo wszystko, podobnie

jak cesarz Wilhelm, nie chcą abdykować pod żadnym pozorem. Regencja zamierza organizować przeciwdziałanie.

Proklamacja rządu lubelskiego.

W proklamacji rządu lubelskiego powiedziano, że w celu ciągłości pracy państwa, rząd urzędniczy warszawski powinien pod groźbą kar peńskich do odwołania swoje funkcje. Obwieszcza on dalej ostatecznie okupacji niemieckiej, abdykację Rady regencyjnej, objęcie wszystkich magistratów żywnościowych i z bronią, oraz wszystkich urzędów. Zwabia następnie wszystkich urzędników od przysięgi na wierność Radzie regencyjnej, zapowiada wreszcie reformy agrarne i upaństwowienie lasów oraz materjałów i donacji.

Rada delegatów robotniczych m. Lublina.

Czytamy w „Ziemi Lubelskiej”, że zorganizowano tam Komitet wykonawczy Rady delegatów robotniczych m. Lublina.

Przedstawiciele robotników większości fabryk, wszystkich związków zawodowych, oraz partji socjalistycznych, ukonstytuowali się jako Rada Delegatów Robotniczych m. Lublina.

Rada ma na celu obronę interesów robotniczych we wszystkich dziedzinach życia społeczno-politycznego.

Rada utworzyła milicję ludową dla obrony mas robotniczych.

Hr. Ronikier nie przyjął dymisji.

Z Berlina donoszą, że wobec nowego kryzysu w Warszawie hr. Ronikier nie uznał podanej mu przez premiera Świeżyńskiego dymisji i nie przekazał poselstwa w Berlinie w ręce swego następcy, ks. Seweryna Czetwertyńskiego. Hr. Ronikier, który przybył w niedzielę do Berlina (celem zlikwidowania swych spraw), wyjechał we wtorek wieczorem do Warszawy i zamierza powrócić do Berlina za kilka dni.

Ks. Czetwertyński nosi się również z zamiarem powrotu do Warszawy za dwa lub trzy dni najdalej.

Pierwszy szwadron armji polskiej.

Na mocy dekretu Rady regencyjnej z dnia 4 b. m. i rozkazu generała Rozwadowskiego, szefa sztabu generalnego wojsk polskich, za Nr. 186, organizuje się w obrębie okręgu warszawskiego szwadron jazdy, składający się z ochotników, posiadających własne konie.

Organizację szwadronu podjął rotmistrz Tadeusz Kossak, który wezwał ziemian, włościan i członków kółek rolniczych do zgłaszania się wraz z koniem i wyposażeniem do wyżej wymienionej organizacji wojskowej.

Niemający własnych koni dobrze atestowani podoficerowie kawalerji otrzymają konie skarbowe.

W Krakowie ukazały się w pismach i na słupach miasta następujące ogłoszenia.

WEZWANIE.

Na rozkaz Polskiej Komendy Wojskowej w Krakowie z dnia 5 listopada r. b. formuje w Nowym Targu dawniejszy 1 pułk artylerji polnej Legionów polskich. Wszyscy oficerowie, podoficerowie i żołnierze, którzy do tego pułku należeli mają stawić się bezwzględnie w Nowym Targu i zameldować się u mnie.

Wojskowy Komendant Powiatu Nowotarskiego
Brzoza-Brzezina, major.

ROZKAZ.

Rozkazem polskiego Dowództwa wojskowego w Krakowie z dnia 2 listopada 1918 roku, nr. 3, została mi poruczona organizacja 2-go pułku ułanów. W myśl tego rozkazu zameldują się wszyscy oficerowie, podoficerowie i żołnierze tegoż pułku natychmiast do służby w Krakowie na ul. Garncarskiej nr. 2 u por. Speelingera, między godziną 11—12 i 2—4.

Ochotnicy, o ile możności z koniami, zgłaszają się pod tem samym adresem.
Jan Dunin-Brzeziński,
rotmistrz m. p.

Komendant polski ziemi chełmskiej.

Komendantem wojsk polskich w pow. Chełmskim jest Orlicz-Dreszer, rotmistrz ułanów.

Zgon naczelnego komendanta P. O. W. w Lublinie.

Naczelną Komendę P. O. W. zastępowała nekrologi w warszawskich pismach o śmierci s. p. Jana Wojsznara-

Opielińskiego (Zdanowicza), członka związku strzeleckiego we Lwowie, naczelnego komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej b. okupacji austriackiej, który zmarł na służbie w Lublinie d. 5 listopada b. r.

W s. p. Zdanowiczu stracił naród obywatela-żołnierza, który życie swe poświęcił walce o niepodległość i całość Ojczyzny.

Z Lublina.

W Lublinie ogłoszony został stan wyjątkowy. Zawiadamia o tem zarządzeniu i motywuje je następujące obwieszczenie:

„Z powodu ekscesów, zaszyłych w nocy z dnia 2 na 3 listopada, jak rozbijanie osób wojskowych poddanych austriackich i t. p., zarządza dowództwo wojsk polskich w Lublinie stan wyjątkowy.

Zbieranie się osób cywilnych w grupach na ulicach i placach miasta jest niedozwolone.

Restauracje i inne lokale publiczne zamykane być mają o godzinie 10 wieczorem. Zakazuje się wyszynku alkoholu.

Ludności cywilnej niewolno wychodzić na ulicę po godzinie 10 i pół wieczorem.

Broń, znajdującą się w posiadaniu ludności cywilnej, należy natychmiast złożyć w komendzie stacji w Lublinie.

Wszyscy, niestosujący się do powyższych postanowień, będą aresztowani.

Obwieszczenie powyższe nosi datę 3-go b. m. oraz podpis: „Filons, pułkownik i dowódca wojsk polskich w Lublinie”.

Dla wyjazdu z Lublina jest obecnie niezbędnym posiadanie zezwolenia polskiego władz wojskowych.

* * *

Oficer przybyły ub. nocy do Warszawy opowiada, że w Lublinie bawi Daszyński i Stapiński, który jadąc samochodem, uległ poważnemu wypadkowi. Zdanowski zrezygnował jeszcze przed ostatnimi zajściami w Lublinie, powodem rezygnacji było przesilenie gabinetowe w Warszawie. Podpułk. Pasławski jest już w Warszawie. Generał Olaszewski jest również wolny. Januszajtis

Wydarzenia w Niemczech.

Przewrót w Berlinie.

Berlin, 9 listop.

Doniesienia Rady robotników i żołnierzy: „Prezydium policji i naczelną komendę są w naszych rękach. Nastąpi oswobodzenie towarzyszy Daeminga.

Karol Libknecht zatknął czerwony sztandar na zamku. Także czerwony sztandar powiewa na bramie brandenburskiej.

Wielkie upojenie ludności. Ebertowi powierzono utworzenie rządu Rzeszy.

Przebieg rewolucji berlińskiej.

Berlin, 9 listop.

Berlin jest w ręku robotników i żołnierzy. Dziś rano robotnicy największych zakładów, przemysłowych przystąpili do jeneralnego strajku.

W pochodach z czerwonymi sztandarami z uzbrojonymi żołnierzami wszelkich rodzajów broni na czele, pociągnęli strajkujący do śródmieścia.

Pierwszy pochód skierował się poprzez Acker i Brummenstrasse. Oficerom i żołnierzom kazano usuwać szlify i kokardy. Nastąpiło zbratanie marynarzy, żołnierzy i robotników. Wdarto się także do koszar, gdzie żołnierze przyjęli rewolucjonistów entuzjastycznie.

Wojskowego obsadzenia fabryk dokonano wspólnie z robotnikami. Jedyne przy obsadzeniu t. zwanych koszar chrabaszczowych doszło do starcia pomiędzy tłumem a uzbrojoną władzą. Także tutaj strzelali tylko dwaj oficerowie. Zabili oni 3 osoby, ranili 2.

Obsadzono większość publicznych gmachów i zakładów zupełnie bez trudności, gdyż wiadomo było, iż wojsko przeszło na stronę ludu.

Pochód strajkujących robotników towarzyszyła delegacja iskrowego o wpół do 2 przybył przed gmach sejmu rzeszy, gdzie schody wejściowe obsadzone były przez oddział strzelców. Tutaj Szejdeман wy-

w Krakowie, generał Rozwadowski wyjechał opancerzonym pociągiem do Krakowa.

Polska dyrekcja kolejowa.

Pierwsza dyrekcja kolejowa polska dla kolei w byłej okupacji austriackiej została sformowana w Radomiu. W zarządzie mianowani: naczelnikiem kolei inż. Mrozowski, naczelnikiem wydziału drogowego inż. I. Krzeszowski, naczelnikiem wydziału trakcyjnego (mechanicznego) inż. W. Krzyżanowski i wydziału ruchu: p. Dąbrowski. Z wydziałów pomocniczych obsadzono: wydział gospodarczy — inż. Radek i wydział telegrafu — p. Łazowski.

Ilość potrzebnych urzędników jest znaczna i dosięga cyfry 7500.

Opodatkowanie się na armję narodową.

„Powiatowe komitety pomocy wojskowej w Miławie, Ciechanowie i Przasnyszu wydały odczw. wywołując do tworenia armji narodowej i zapelowały do mieszkańców o pomoc dla tworzącego się wojska w wyekwipowaniu go i wyżywieniu.

W tym celu — czytamy w odczwie — nakładamy na ludność powiatów naszych moralny obowiązek natychmiastowego, dobrowolnego opodatkowania się na rzecz wojska. Podatek ten ma wynosić nie mniej niż 1 markę od morga, a dla nieposiadających ziemi najmniej 1 proc. od dochodu rocznego, nie wyższego ponad 5,000 marek, zaś 2 proc. od dochodu powyżej 5,000 marek.”

Podatek po 1 marcu od morga uchwalili już gminy: Szreńsk, Grudusk, Zalesie, Słońsk, Ojrzeń i Karlecz.

Walki w Galicji Wschodniej.

Komenda wojsk polskich ogłosiła we Lwowie mobilizację wszystkich mężczyzn od lat 17 do 35.

„Naprzód donosi z Przemysła: Rusini, rozporządzający tu znacznymi siłami, rozdają broń i amunicję chłopom na wsi. Podczas starć padło 4 Ukraińców, jeden legionista zabił, 1 ranny. Rusini przeszli na lewy brzeg Sanu. Rusini spodziewają się pomocy od armji Böhm-Ermollego, która wyszła z Czerniowiec.

Stryj i Drohobycz według „Naprzodu”, są też w ręku Rusinów, którzy szykują pochód na Borysław.

głosił w przemowie: „Cesarz i następca tronu abdykowali. Dynastia obalona. Wspólnie zwycięstwo ludu niemieckiego. Ebertowi powierzono utworzenie nowego rządu. Rozporządzenia rządu są ważne tylko za podpisem Eberta”. Szejdeман wezwał tłum do spokoju i ciszy.

Z wozu ciężarowego przemawiali poseł Vogtherr i kilku żołnierzy; delegat korpusu bataljonu gwardji oświadczył, że oficerowie przechodzą na stronę ludu; wielki entuzjazm i oklaski.

We Frankfurcie n. Menem odbyły się zebrania żołnierzy; wybrano Radę robotników i żołnierzy.

W Oldenburgu doszło do porozumienia z Radą rob. i żoł. oraz rządem wielkoksiążęcym. Na zamku książęcym powiewa czerwony sztandar. Wielki książę rozmawiał z komisją żołnierską; o abdykacji jeszcze nie mówiono.

W Hamburgu z polecenia Rady żołnierskiej i robotniczej już wznowiono widowiska w teatrach. Godzinę policyjną ustalo na g. 11 i pół. Po zaprowadzeniu porządku i spokoju przyszło do nowych zajść. Kilka krążowników i 6 torpedowców morza północnego wywiesiły czerwone flagi i okręty oddano do dyspozycji Rady żołnierskiej i robot.

W całym okręgu przemysłowym Dortmundu aż do Duisburga Stacje kolejowe obsadzono członkami Rad robot.-żołnierskich. Spokój nigdzie nie zakłócony.

Zdobycie Moabit.

Berlin, 9 listop.

Żołnierze pułku Aleksandryjskiego zdobyli szturmem więzienia Moabit i uwolnili więźniów. Z więzienia wojskowego przy Dierchenstrasse oswobodzono około 700 więźniów wojskowych, tak samo z więzienia przy Lehrterstrasse.

Rady bolszewickie w Niemczech.

Düsseldorf, 9 listopada.

Tak jak w Kolonii; utworzone zostały Rady robotników i żołnierzy także w Düsseldorfie, Essenie, Bochum, Haagenie i w pozostałym terenie przemysłowym Ruhr.

Chemnitz, 9 listop.

Od dnia wczorajszego przeszła tu władza w ręce rad robotn.-żołnierskich. Przejęcie władzy nastąpiło bez żadnych zajść.

Zdobycie redakcji przez socjalistów.

Berlin, 9 listop.

Redakcja „Berliner Lokal Anzeiger” obsadzona jest przez przedstawiciela rewolucyjnego ludu. Kierownictwo redakcji oddano towarzyszom.

Wezwwanie kanclerza Eberta

Kanclerz Rzeszy Ebert wydał następujące wezwanie: „Nowy rząd objął prowadzenie spraw, aby ukłonić naród niemiecki od wojny domowej i głodu i aby dać mu możność przeprowadzenia swoich żądań na zasadzie samookreślenia. Zdaniem te może kanclerz wykonać, jeżeli wszyscy urzędnicy i władze w mieście i w kraju podadzą mu swoją dobrą pomoc. Wiem, mówi Ebert, że wielu z was ciężko będzie pracować z nowymi ludźmi, którzy obejmują teraz władzę, lecz apeluję do was, w imię miłości ojczyzny”.

Odezwa nowego kanclerza.

Berlin, 9 listop.

Nowy kanclerz Rzeszy wydał wezwanie do niemieckich obywateli o przekazanie mu kierownictwa spraw państwa przez jego poprzednika i wyrażającą program nowego rządu, z prośbą, aby porzucili ulice i podjęli troskę o utrzymanie spokoju i porządku.

Dymisja ministra wojny.

Berlin, 9 listop.

Minister wojny postawił się do dyspozycji nowego rządu, aby zabezpieczyć dalsze zaprowadzenie wojska i przeprowadzenia demobilizacji.

Ustąpienie sekretarza stanu.

Sekretarza stanu: dr. Drews, Schmidt, Eisenhardt i Bergt ustąpili, jak również minister stanu v. Waldow.

Wolność zebrania w Niemczech.

Stuttgart, 9 listop.

Burmistrz Stuttgartu wydał obwieszczenie, nawołując ludność do utrzymania spokoju i porządku przy zebraniach publicznych, zapewniając, iż władze nie stawiają żadnego oporu wybranemu przez socjalistów rządowi.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka kwatera główna komunikuje w dniu 9-go listopada:

Zachodni teren walk.

Na brzegu zachodnim Skeldy położona część Tournay została przez nas opróżniona i przez wroga obsadzona.

Pomiędzy Skeldą i Oisą i na zachód od Mons cośmyśmy zgodnie z planem nasze linje.

Na poszczególnych stanowiskach wywiązały się tutaj walki straż tylnych. — Wroć uzyskał w tym odcinku linje Peruwelz, na zachód od Guislaia od Maubeuge na wschód i południowy wschód od Avesnes i znajdują się na zachód od Mozy w linii Liart—Varby i nad Mozą na zachód od Sedanu.

Na wschodnich wzgórzach Mozy odbyły się walki częściowe.

Pierwszy generał kwatermistrz
Groener.

W dwunastej godzinie

Wkrótce zostaną zamknięte zapisy na 9tą pożyczkę wojenną
Czy chcesz czekać, aż będzie za późno?

Warunki rozejmu zaginęły.

Berlin, 9 listopada.
Kurjer, który powinien przywieść warunki zawieszenia broni z kwatery głównej Focha do niemieckiej, tamże dotąd jeszcze nie przybył. Nie wyjaśniono, czy nie padł on ofiarą wypadku. Ze strony niemieckiej zainterpelowano telefonogramem iskrowym swą delegację w kwaterze koalicji. Według odpowiedzi, Foch wysłał warunki rozejmu do niemieckiej kwatery przez francuskiego lotnika.

Pertraktacje o zawieszenie broni w Sedan.

Jak się dowiaduje „Bas. Nationalztg.“, pertraktacje o zawieszenie broni odbędą się prawdopodobnie w Sedan.

Wydarzenia na Węgrzech.

Co do przemarszu Mackensena, nie zapadło jeszcze rozstrzygnięcie. Pokój przedwstępny Francheza oczekiwany jest w ciągu 24 godzin. Czesi wkroczyli do Skalitz i Moder, Polacy zaś weszli do Komitatu Saros. Na północnych Węgrzech szerzą się ekstesy przeciwko paskarzom wojennym.

Uchwała młodzieży zw. „Żagiew“ w Łodzi.

Wczoraj na zebraniu młodzieży związku „Żagiew“ zapadła następująca uchwała:
Młodzież polska wyznania moźeszowego, zrzeszona w „Żagwi“, solidaryzując się w zupełności z ogólną akcją młodzieży polskiej, postanawia:
1) aby wszyscy zdolni do noszenia broni członkowie natychmiast udali się pod sztandary narodowe,
2) zawiesić działalność Związku do chwili wywalczenia zupełnej niezawisłości Ojczyzny.

Młodzieży! do broni!
Polska się zbroi! Polska się broni!
Nie czas na szumne frazesy!
Nie czas na wahania!
Do czynu! Do broni!
Za Wolność i Niezawisłość!
Za Ojczyznę i Lud!
Niech żyje Jedność i Zgoda Narodowa!
Niech żyje Zjednoczona Rzeczpospolita Polska!
Niech żyje Wojsko Polskie i jego Wódz—
Józef Piłsudski!

KRONIKA.

Nabożeństwo za poległych.

Wczoraj w kościele św. Stanisława Kostki odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych bojowników za wolność i niepodległość Ojczyzny. Wspaniałe przybranie świątyni przy katedrałku pełnił starszy przedstawiciel wszystkich polskich formacji wojskowych. Podjął się kazanie wygłosił ks. Popiawski, proboszcz par. N. M. P.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który śpiewając Rotę i mazurek Dąbrowskiego podążył ze sztandarem ulicą Piotrkowską i rozwinął się na Nowym Ryнку. W pochodzie brał udział: dowódcy ze sztandarem, b. legionści, P. O. W., nowo zaciągnięci rekruci, Liga kobiet P. W. i tłumy publiczności. Wznoszono okrzyki na cześć bryg. Józefa Piłsudskiego.

Sprostowanie.

W wczorajszej „Gazecie“ w artykule p. t. „Rząd republiki polskiej“

wskutek nieuwagi korektora opuszczony został cały wiersz.

W powyższym artykule w drugim wierszu w drugiej łamie po „rolnictwo“ zamiast Rydzki (obaj ludowcy) bez teki, winno być „bryg Rydz-Smigły, sprawy wojskowe; Nocznicki i Stolarski (obaj ludowcy) bez teki.

„Ostbank“ pozostaje.

Zarząd „Ostbanku“ przy ul. Maje-ra 8 zawiadania nas, że podana przez „Neue Lodzer Zeitung“, i powtórzona przez nas, wiadomość o zwinieniu banku jest nieprawdziwą.

Program wykładów w Uniwersytecie Ludowym.

Poniedziałek 11 listopada 1) 7—8 prof. Goerne: „Podstawy ustroju gospodarczego w naszych miastach“, 2) 8—9 dr. Sokołowski: „Biologia ogólna“.

Wtorek 12 listopada 1) od 7—8 sed. Jurkowski: „Ustrój dawnej Polski“, 2) od 8—9 prof. Radwański: „Co to jest sztuka“.

Sroda 13 listopada 1) od 7—8 prof. Fichna: „Historja Polski niepodległej“, 2) od 8—9 inż. Kaliński: „Elektryczność i jej zastosowanie“.

Uroczyste otwarcie szkoły w Bechcicach.

W niedzielę, dnia 8 listopada, we wsi Bechcice, gminy Lutomiarsk, pow. Łaskiego odbyło się poświęcenie i uroczyste otwarcie szkoły gminnej, do założenia której przyczynił się Łódzki Zarząd Okręgowy p. M. S. przez dostarczenie funduszy niezbędnych na remont lokalu dla szkoły i nauczyciela, oraz na zakup ławek i pomocy naukowych.

Poświęcenia lokalu szkolnego dokonał ks. Nowicki, proboszcz parafji Lutomiarsk, i zwracając się z serdecznymi słowami do licznego zebranych włościan i ich dzieci, wyjaśnił im potrzebę oświaty. Następnie przemawiał delegat Łódz. Zarządu Okręgowego, p. Stanisław Jeziercki, który wyjaśnił zebranym stanowisko Macierzy do powstałej szkoły i zachęcał do udziału, aby ukochała język ojczysty, ten nasz skarb najdroższy, którego ma możność swobodnie uczyć się w swej polskiej szkole.

Obecny na poświęceniu Kr. Pol. Inspektor szkolny, p. Józef Radwański, podziękował Polskiej Macierzy Szkolnej za okazaną pomoc, która ułatwiła otwarcie szkoły. Zaznaczyć trzeba, że do szkoły w Bechcicach należą wsie: Błgoraj, Kwirynów i Bechcice, które są częściowo zamieszkałe przez kolonistów niemieckich. Miejscowa ludność polska jest biedna i bez pomocy Macierzy nie byłaby w stanie o własnych siłach w tym roku u otworzyć szkoły.

Z Komisji przeglądowej Wojsk Polskich.

Przez dwa dni ubiegłe zgłosiło się do Wojska Polskiego 415 ochotników, z których przedwczoraj stanęło do przeglądu 189. Komisja uznała za zdolnych 123 za niezdolnych 64, co do 2 odroczone decyzje.

W piątek zasiadali w Komisji jako przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego, pp.: sędzia Tujakowski, sędzia Osiecki, prezes Okręgowej Rady Opiekuńczej, Stamirowski, dyrektor kolei podjazdowych, Gerlicz, Dr. Mierzyński, burmistrz Kernbaum i Dr. Watten.

Rozstrzelanie.

Wyrokiem sądu polowego przy c. n. gub. wojennem w Mławie, w Czechanowie w dn. 2 b. m. skazany został na śmierć syn kupca, Stefan Smietanka, za to, iż w dn. 16 października

znaleziono przy nim dwa nabite rewolwery i sztylet.

Wyrok został wykonany przez rozstrzelanie.

O monopol mięsny.

Bracia Frankowscy zwrócili się do władz polskich z podaniem o pozostawienie w ich ręku monopolu na mięso w Polsce. Dowiedziawszy się o tem, różne organizacje fachowe wystosowały memoriał protestujący przeciw temu projektowi.

Teatr dla dzieci.

Dziś o godz. 3 po poł. w Domu Ludowym (Przejazd 84) odbędzie się przedstawienie dla dzieci.

Bilety od godz. 10 rano w kasie Domu Ludowego.

Teatr Wielki.

Dziś w niedzielę ostatnie dwa występy K. Junoszy Sępowskiego w otoczeniu własnej doborowej trupy. O godz. 8 po poł. po cenach popularnych „Eksan“—kom. w 3 aktach Al. Sufry, autora „Dwuch enót“ granych obecnie z dużym powodzeniem w teatrze polskim w Warszawie. Wieczorem o godz. 7 i pół „Anioł opiekuńczy“ komedia w 4 aktach A. Picarda.

Bilety do nabycia tylko w kasie teatru Wielkiego od g dz. 10 i pół rano do godz. 9 wieczorem.

Teatr Polski.

Dziś, o godz. 3 po południu po cenach popularnych sztuka w 4 aktach L. Rydla „Na zawsze“.

Wieczorem o godz. 7 m. 30 piękna powieść dramatyczna J. Żuławskiego „Eros i Psyche“.

Wiec Stronnictwa Niezaw. Narod.

Dziś o godz. 12 w południe odbędzie się w Sali Koncertowej wiec S. N. N.

Z teatru.

Teatr Wielki.

ANIOŁ OPIEKUŃCZY.

Komedja w 3 akt. Andrzeja Picarda.

Zespół p. Junoszy Sępowskiego ukazał się we czwartek po raz pierwszy na scenie teatru Wielkiego w komedji pod powyższym tytułem. Jest to utwór, pisany jakby specjalnie dla pana Junoszy Sępowskiego, posiada bowiem błyskotliwy dialog, w którym tak nieporównany jest ten artysta. Autor, p. Andrzej Picard, chce nam powiedzieć, że kobieta, jeżeli stoi się w szaty nieprzystępności, a bódaj nawet pogardy dla mężczyzny, to czyni to zawsze z powodu zawodów życiowych; bunt jej przeciwko instyktowi miłości wcześniej czy później kończy się porażką, bo pragnienie miłości i szczęścia, jest w niej silniejszym, niż duma i t. p. cechy ludzi silnych.

Analogicznie kończy się też i bunt przeciwko potędze instyktu u Teresy Duvigneau. W pewnym momencie obudziła się w tej niby to silnej, równoważonej kobiecie, kobieta spragniona szczęścia i ulegająca fali uczucia, które porwało ją za sobą, jak druzgocący wszystko żywioł.

Jeżeli to wszystko widzimy na scenie tak plastycznie i odczuwamy, zasługą jest przedewszystkiem pani Aldony Jasińskiej która, naszkicowawszy subtelnie w pierwszym akcie postać Teresy Duvigneau, umiała w pewnym momencie drugiego aktu z taką siłą i wyrazistością ujawnić uczuciową i duchową głębię tej kobiety,

że osiągnęło to szczytów najdoskonalszego najszczerzego artyzmu. Tylko bardzo inteligentna i utalentowana artystka potrafi tak wyzyskać wszystkie cienie, by w odpowiedniej chwili wypowiedzieć się jasno. Czwilią tą w „Aniole opiekuńczym“ jest scena końcowa drugiego aktu.

Pan Kaz. Junosza Sępowski nie gra, lecz żyje na scenie.

Gdy więc prowadzi dyskurs towarzyski, lub zaleca się do kobiety, lub ją nawet uwodzi na scenie, to zawsze daje widzowi złudzenie skrawka życia. Swoisty to artyzm pana Sępowskiego i bardzo fascynujący widza.

Reszta zespołu należycie spełniła swe zadanie, t. j. stworzyła właściwe tło, na którym rozgrywa się akcja.

Powodzenie, jakim cieszył się w swem tournée artystycznym zespół panów Junoszy Sępowskiego, jest zupełnie zasłużone. Łódź również należycie oceniła go i we czwartek dobrze zapłaciła widownię teatru Wielkiego.

„WET za WET“.

O ile w pierwszej komedji jest jakiś podkład psychologiczny, to w „Wet za Wet“ brak tego waloru.

Akcja rozdrabnia się na kilka poszczególnych momentów, więc żaden nie pozostawia silniejszego wrażenia na widzu.

W tej komedji ciężar gry rozdziela się na kilka osób, z których p. W. Pietruszyński w roli Ludwika de Saint Airan i pani M. Zachorska, jako Dora Lacroix, starannie sekundowali panu Junoszy Sępowskiemu i pani A. Jasińskiej. Ci ostatni jednak już znacznie mniej znaleźli pola w „Wet za Wet“ do popisu, jak w „Aniole Opiekuńczym“.

J. G.

Łódzka kronika handlowa.

Waluta rublowa bez zmiany.
Korony mocniej.
Obroty nieduże. Tendencja stała.
Ruble w odcinkach 500 rb. 184; 181—182 183.
Ruble w odcinkach setnych. 188; 190—192.
Ruble w odcinkach drobnych. 183 — 188.
Ruble Kierenskiego (1000 rb. 250 rb.) 157 — 160.
Kierenskiego drobne (40 rb. i 20 rb.) 130 — 135.
Karbowańce ukraińskie. 125 — 130.
Korony. 58—59—60—60.5
Listy zastawne m. Łodzi. 5g + — 215; 4 1/2 + — 205.
6g obligacje m. Łodzi.
85—87. (za nomin.—Mk. 100).

Na skarb narodowy

złożone w Adm. „Gazety Łódzkiej“.
P. Kazimierz Bloch 5 marek srebrnem.
Bronisława Blochowa—pięścioneł złoty bez oczka.
Kazio Bloch—drobną srebrną monetą 1 rb.
Broncia Blochówna—srebrną monetą 1 rb.
Irenka Blochówna—drobną srebrną monetą 50 kop. i srebrne koperty od zegarka.

Ogłoszenie.

Osoby, które chciałyby oddać umeblowane pokoje na kwatery dla oficerów i podoficerów wojska polskiego, mogą składać oferty w Wydziale Gospodarczym Magistratu m. Łodzi, przy ul. Dzielnej № 2.

Ogłoszenie.

Właściciele domów, którzy chcieliby oddać swe lokale na biura dla polskich władz wojskowych i cywilnych, uprasza się o składanie ofert w Wydziale Gospodarczym Magistratu m. Łodzi przy ulicy Dzielnej № 2.

Pierwsza łódzka parowa Pralnia Chemiczna

Wilhelma Szejnmana w Łodzi
farbuje wszelkiego rodzaju garderobę, oraz jedwabie,ksamity, plusze, płótna, przędzę; przyjmuje się również wszelkiego rodzaju resztki po farbowaniu i apretowaniu. Specjalna farbiarnia futer: skunksy, sobole, margery, kamezackie bobry i t. d. Doprowadza się także do stanu nowego podług najnowszej metody. Ceny przystępne.
Fabryka mieści się przy ulicy Lutomiarskiej № 9 (w podwórzu)

Dr. S. Lewkowicz

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa, Konstantynowska № 12.
Panów od 9—11 6—8. Panie od godz. 5—8.

Specjalista Dr. L. Prybulski

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 14—8, Panie 5—6.

Dr. H. Rożaner

powrócił.
Choroby skórne i weneryczne; przyjmuje od 8 do 12 rano i od 5—8 wiecz. Panie od 4—5.
Dzielna № 9.

Pierwsza +chrześcijańska lecznica+

chorób zębów i jamy ustnej
Siemkiewicza № 83,
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby.
Leczenie homeopatyczne. Od 10—5.

Od wydawnictwa „Gazety Łódzkiej“.
Prosimy naszych Sz. Prenumeratorów o łaskawe zwracanie się do administracji „Gazety“ z reklamacjami w razie opóźnienia przy otrzymywaniu pisma zrana.
„Gazeta“ najpóźniej do godz. 9-ej winna być doręczona.

Kantor Wymiany Pieniędzy
JANA HANEMANA
w Łodzi, ul. Piotrkowska 12,
kupuje i sprzedaje **RUBLE** po kursie giełdowym.
Losy loterii na stałe i „dniówki“.

